

Ks. Marek Jodkowski  
Wydział Teologii  
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

## Katolicka placówka duszpasterska w Suszu w latach 1879–1884

**Słowa kluczowe:** diecezja chełmińska, finansowanie placówek kościelnych, Kościół katolicki w diasporze, Susz, Niemcy w XIX w., Prusy.

**Keywords:** Bishopric of Culm, the financing of Church institutions, Catholic church in diaspora, Susz, Germany in the 19th century, Prussia.

**Schlüsselworte:** Bistum Kulm, Finanzierung von kirchlichen Einrichtungen, katholische Kirche in der Diaspora, Rosenberg/Susz, Deutschland im 19. Jahrhundert, Preußen.

### Wstęp

W powiecie iławskim leży malownicze miasto Susz, któremu już przed II wojną światową poświęcono cenną monografię w języku niemieckim<sup>1</sup>, natomiast w 2006 r. zredagowano dzieje miasta w języku polskim<sup>2</sup>. Spośród mozaiki zagadnień poruszanych w tych opracowaniach skrótowo potraktowano historię katolickiej placówki duszpasterskiej. Zarówno w XIX, jak i w pierwszej połowie XX w. ludność tego wyznania mieszkająca w Suszu i okolicach należała do diaspory, gdzie dominującą konfesją był luteranizm. Mogłoby się zatem wydawać, że funkcjonowanie gminy wyznaniowej, zaliczanej do mniejszości konfesyjnej, nie odbijało się większym echem w dziejach lokalnych społeczności. Zamieszczone na łamach „Studiów Warmińskich” opracowanie dotyczące genezy i powstania katolickiej placówki duszpasterskiej w Suszu przeczy tej tezie<sup>3</sup>.

---

Adres/Adresse/Anschrift: ks. dr Marek Jodkowski, Katedra Teologii Moralnej i Etyki, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, ul. Hozjusza 15, 11-041 Olsztyn, ksmarekj@wp.pl.

<sup>1</sup> K.J. Kaufmann, *Geschichte der Stadt Rosenberg in Westpreußen*, Rosenberg 1937.

<sup>2</sup> J. Cygański (red.), *Susz. Z dziejów miasta i okolic*, Olsztyn 2006.

<sup>3</sup> M. Jodkowski, *Geneza i powstanie katolickiej placówki duszpasterskiej w Suszu*, Studia Warmińskie 50 (2013), s. 251–262.

Ludność tej konfesji musiała się bowiem zmierzyć z reperkusjami decyzji politycznych podejmowanych na szczeblu państwowym, a jednocześnie kreowała obraz Kościoła zaangażowanego m.in. w sprawy społeczne, religijne oraz edukacyjne.

Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie historii kuracji suskiej, stanowiącej chronologiczną kontynuację cytowanego powyżej opracowania na temat erygowania wspomnianej placówki aż do zakończenia pracy ks. Franza Alberta Loepera w Suszu, czyli od 1879 r. do 1884 r.<sup>4</sup> Zostaną zatem scharakteryzowane zagadnienia odnoszące się do ludności katolickiej kuracji suskiej, troski o jej stan materialny, życia religijnego, szkolnictwa katolickiego, duszpasterstwa wojskowego i więziennego, a także jej finansów. Poczesną rolę w dziejach suskiej placówki duszpasterskiej odegrała katolicka stacja misyjna w Zalewie. Przedstawiciele diecezji chełmińskiej umownie traktowali ją jako część opisywanej kuracji, co znalazło odzwierciedlenie zwłaszcza w statystykach demograficznych<sup>5</sup>. Należy zatem przybliżyć funkcjonowanie zalewskiej stacji misyjnej stanowiącej dojazdowy punkt duszpasterski suskiego kuratusa. W celu nakreślenia wielostronnego ujęcia dziejów kuracji w Suszu warto poddać analizie przede wszystkim materiały zgromadzone w Archiwum Zarządu Generalnego Stowarzyszenia św. Bonifacego, które mieści się w Bonifatiuswerk w Paderborn. Cenne wydają się także dziewiętnastowieczne artykuły i notatki prasowe, zwłaszcza autorstwa kuratusa suskiego ks. Franza Alberta Loepera.

## Ludność katolicka Susza i okolic

W latach 1870–1883, pomimo obserwowanej emigracji ludności, liczba katolików w Suszu i okolicach wzrosła z 327 do 412. W 1883 r., we wspomnianym mieście mieszkały 92 osoby tego wyznania (urzędnicy, rzemieślnicy i służący). Poza tym odnotowano 46 katolickich żołnierzy oraz 22 więźniów tej konfesji. W okolicznych majątkach i wsiach wiarę katolicką deklarowały 154 osoby, wywodzące się w większości z rodzin robotniczych. Do miejscowej wspólnoty katolickiej należał jedynie jeden właściciel ziemski, żyjący zresztą w małżeństwie mieszanym wyznaniowo. W Zalewie, oddalonym 4 mile, oraz jego okolicach mieszkało 98 katolików. Warto nadmienić, że suska wspólnota obejmowała ludność rozproszoną w 163 miasteczkach, wsiach, osadach i przysiółkach. Liczbę

<sup>4</sup> Por. H. Mross, *Słownik biograficzny kapłanów diecezji chełmińskiej wyświęconych w latach 1821–1920*, Pelplin 1995, s. 176–177.

<sup>5</sup> Zob. Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz Berlin–Dahlem (dalej: GStA PK), XX. HA Hist. StA Königsberg, Rep. 2 Oberpräsident der Provinz Ostpreußen II, Nr. 2331, k. 78.

protestantów na tych terenach szacowano na około 30 000<sup>6</sup>. Zawierano najczęściej mieszane wyznaniowo związki małżeńskie. Zgodnie z informacjami przytaczanymi w ówczesnej prasie, dzieci wywodzące się z takich rodzin chrzczono niemal bez wyjątku w świątyniach protestanckich. Usprawiedliwiano się przy tym od dawna praktykowanym zwyczajem oraz sporą odległością do oratorium katolickiego w Suszu. Pracę podejmowano najczęściej u protestantów, co przyczyniało się do obojętności religijnej ludności katolickiej oraz zaniedbywania przez nią czynności religijnych. Na dodatek, większość dzieci pobierała w tamtym czasie naukę w wiejskich szkołach ewangelickich. Jedynie w trzech obwodach szkolnych, w których uczyło się łącznie 14 dzieci katolickich, wprowadzono katechezę, finansowaną najprawdopodobniej przez Stowarzyszenie św. Bonifacego i Wojciecha w Pępłynie. Odbywała się ona w jednej ze szkół wiejskich, w środowe popołudnia<sup>7</sup>.

## Troska o stan materialny kuracji suskiej

Budowę kościoła katolickiego w Suszu zamierzano przeprowadzić już w 1872 r. Wsparcie finansowe zadeklarował wówczas biskup chełmiński Jan Nepomucen Marwicz. Niestety, nieoczekiwane trudności pojawiły się w trakcie wyboru odpowiedniej parceli pod przyszłą świątynię. Ponadto nieprzychylna polityka władz państwowych względem Kościoła katolickiego w czasie kulturkampfu uniemożliwiła rozpoczęcie inwestycji<sup>8</sup>. W 1880 r. zdecydowano się na powiększenie powierzchni gruntów kościelnych. Dotychczasowa bowiem nieruchomości o wielkości 4 arów i 10 m<sup>2</sup> była położona dość niekorzystnie. Wskutek znajdującego się za budynkiem kościelnym wzniesienia, padający deszcz oraz topniejący lód gromadziły się tuż przy ogrodzeniu, powodując jego postępującą degradację. 8 grudnia tegoż roku zawarto umowę dotyczącą kupna wspomnianego wzniesienia o powierzchni 1 ara i 30 m<sup>2</sup> za 115 marek, aby przenieść na nie wspomniane ogrodzenie<sup>9</sup>. Decyzja jednak wymagała aprobaty władz państwowych, którą otrzymano 24 czerwca 1881 r.<sup>10</sup>

<sup>6</sup> Archiwum Zarządu Generalnego Stowarzyszenia św. Bonifacego w Paderborn (dalej: Arch. Paderborn), Teczka: Rosenberg (15 II 1884); F. Loeper, *Mission Rosenberg, Westpreußen, Diocese Culm*, Bonifatiusblatt 1884, nr 4, s. 58. Liczba katolików należących do stacji misyjnej w Suszu wynosiła w 1879 r. – 341, w 1880 r. – 348, w 1881 r. – 335, a w 1882 r. – 436; zob. F. Loeper, *Mission Rosenberg, Westpreußen, Diocese Culm (Schluß)*, Bonifatiusblatt 1884, nr 5, s. 71; S. Szczepański, *Spółceństwo Susza na przestrzeni dziejów*, w: *Susz. Z dziejów miasta i okolic*, s. 133.

<sup>7</sup> F. Loeper, *Mission Rosenberg, Westpreußen, Diocese Culm*, s. 58–59.

<sup>8</sup> Ibidem, s. 58; por. M. Jodkowski, *Geneza i powstanie katolickiej placówki duszpasterskiej w Suszu*, s. 255.

<sup>9</sup> GStA PK, XX. HA Hist. StA Königsberg. Rep. 2 Oberpräsident der Provinz Ostpreußen II. Nr. 2331, k. 5.

<sup>10</sup> Ibidem, k. 8–9v, 30.

Zbiórkę pieniędzy na nową świątynię zainicjowano w 1871 r. Po czterech latach fundusz budowlany wynosił 13 000 marek. Na skutek kulturkampfu i związanego z nim zawieszenia wypłat dotacji państwowych przysługujących Kościołowi katolickiemu, ciężar utrzymania duchowieństwa spadł na barki poszczególnych placówek duszpasterskich. Odstąpiono wówczas od gromadzenia środków finansowych na fundusz budowlany. W 1884 r. jego wartość dzięki odsetkom opiewała na 15 000 marek<sup>11</sup>. Na kupno odpowiedniej parceli pod przyszły kościół oraz cmentarz brakowało zatem przynajmniej 45 000 marek<sup>12</sup>. Zresztą władze państwowe nie wyrażały zgody na wytyczenie katolickiego miejsca pochówków w Suszu. Pogrzeby odbywały się zatem na cmentarzu ewangelickim<sup>13</sup>.

## Życie religijne w Suszu

Skrupulatnie prowadzone zestawienia statystyczne pozwalają na analizę życia religijnego, w tym również sakramentalnego, prowadzonego przez społeczność katolicką skupioną wokół suskiej kuracji w latach 1879–1883.

**Tabela 1**

**Sakramenty, sakramentalia, konwersje i apostazje odnotowane w suskiej kuracji w latach 1879–1883 (dane liczbowe)**

Rok	Chrzty	Pierwsza Komunia Święta	Zapowiedzi	Śluby	Zgony	Konwersje	Apostazje	Wielkanocna komunია św.	Komunia św. w ciągu roku
1879	7	4	1	1	8	1	3	150	203
1880	6	2	1	0	4	0	0	147	227
1881	5	5	4	2	3	1	0	176	267
1882	11	3	4	1	8	0	2	208	282
1883	15	6	4	3	12	0	0	210	325

Źródło: F. Loeper, *Mission Rosenberg, Westpreußen, Diocese Culm (Schluá)*, Bonifatiusblatt 1884, nr 5, s. 71.

Z powyższej tabeli wynika, że najmniej chrztów (5) zgłoszono w 1881 r., natomiast najwięcej (15) – w 1883 r. Do Pierwszej Komunii Świętej rokrocznie dopuszczano od 2 (w 1880 r.) do 6 dzieci (w 1883 r.). Po cztery zapowiedzi wygłoszono w latach 1881–1883. W 1880 r. nie odnotowano żadnego ślubu, natomiast ich największą liczbę (3) zaobserwowano w 1883 r. W 1881 r. stwierdzono jedynie trzy zgony członków miejscowej wspólnoty katolickiej, a 8 w latach

<sup>11</sup> F. Loeper, *Mission Rosenberg, Westpreußen, Diocese Culm*, Bonifatiusblatt 1884, nr 4, s. 58.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 60.

<sup>13</sup> Ibidem.

1879 i 1882, najwięcej – 12 – w 1883 r. W analizowanym okresie jedynie dwie osoby przyjęły wiarę katolicką (w 1879 i 1881 r.), natomiast aż pięć dokonało apostazji (3 w 1879 r. i 2 w 1882 r.). Najmniej wiernych przystąpiło do komunii św. wielkanocnej w 1880 r. – jedynie 147, zaś najwięcej w 1883 r. – 210. W ciągu roku liczba udzielonych komunii św. stopniowo wzrastała od 203 w 1879 r. do 325 w 1883 r. Warto zauważyć, że w 1879 r. liczba zgonów przewyższała liczbę chrztów. W kolejnych latach obserwowano tendencję odwrotną. Niewielka przewaga liczbowa chrztów nad zgonami w tym okresie uprawnia do wyciągnięcia wniosku, że kuracja suska nie należała do dynamicznie rozwijających się wspólnot katolickich w ówczesnej diecezji chełmińskiej. Z adnotacji ks. Loepera wynika, że mimo trudności, z którymi borykała się opisywana placówka, jej obecność coraz mocniej zaznaczała się w świadomości mieszkańców Susza i jego rozległych okolic<sup>14</sup>.

Na początku lat osiemdziesiątych XIX w. we mszach św. w ciągu tygodnia uczestniczyło niewiele osób. W semestrze letnim 1883 r., poza dziećmi objętymi obowiązkiem nauczania, niemal nikt nie brał udziału w celebracjach eucharystycznych w dni powszednie. Od chwili erygowania kuracji do początku lat osiemdziesiątych XIX w., niedzielna frekwencja wiernych zwiększyła się z 10–15 osób dorosłych do 30–40, natomiast podczas uroczystości z 30–40 do 60–70. W wybrane dni uczestniczyło również 20–30 żołnierzy. W latach 1870–1881 miejscowa kaplica zapełniła się wiernymi dwukrotnie. W 1882 r. zdarzyło się to już trzy razy. Na Wielkanoc tegoż roku wierni brali udział we mszy św. nie tylko we wnętrzu oratorium, ale również na korytarzu. Należy przy tym zaznaczyć, że w miejscowej kaplicy mieściło się około 120 wiernych<sup>15</sup>. W latach osiemdziesiątych XIX w. duszpasterz suski odwiedzał kilkakrotnie w ciągu roku powiatowy lazaret, aby udzielać duchowego wsparcia chorym. W Wielki Czwartek przynoszono im komunię św.<sup>16</sup>

## Szkolnictwo katolickie

Prywatną szkołę katolicką w Suszu erygowano w 1871 r. Przyjmowano do niej niejednokrotnie zaniedbane dzieci, pochodzące często z rodzin mieszanych wyznaniowo. Po 12 latach liczba uczniów uległa zmniejszeniu. W latach 1880–1883 uczęszczało na zajęcia jedynie 2–3 dzieci wywodzących się z rodzin mieszanych

<sup>14</sup> Por. F. Loeper, *Mission Rosenberg, Westpreußen, Diöcese Culm (Schluß)*, s. 71.

<sup>15</sup> Idem, *Mission Rosenberg, Westpreußen, Diöcese Culm*, s. 59.

<sup>16</sup> Idem, *Mission Rosenberg, Westpreußen, Diöcese Culm (Schluß)*, s. 71.

wyznaniowo, które określano jako urzędnicze i rzemieślnicze. Pozostali uczniowie pochodzili z rodzin katolickich. Od założenia opisywanej szkoły do 1883 r. odnotowano w sumie 42 chłopców i tyleż dziewczynek, którzy uczestniczyli w jej zajęciach. Nadal znajdowała się ona na plebanii. Niewielkie pomieszczenie przeznaczone na cele edukacyjne mieściło niewiele więcej niż 20 dzieci. Noszono się zatem z zamiarem kupna budynku, który miałyby być zaadaptowany na szkołę i mieszkanie dla nauczyciela. Miesięcznie pobierano chesne w wysokości 25–50 fenigów za dziecko, z czego opłacano ogrzewanie, sprzątanie oraz sprzęt szkolny<sup>17</sup>.

W latach 1871–1884 w prywatnej szkole katolickiej w Suszu pracowało sześciu nauczycieli. Najczęściej o tę posadę zabiegali absolwenci seminariów nauczycielskich, którzy po trzech latach zdawali następny egzamin i aplikowali o pracę w szkołach publicznych. Zresztą czasu spędzonego w szkołach misyjnych władze państwowe nie zaliczały do stażu nauczycielskiego<sup>18</sup>. Warto nadmienić, że 1 kwietnia 1882 r. zatrudniono na tym stanowisku Stephana Jasinskiego<sup>19</sup>. W czasie wizytacji oraz publicznych egzaminów rocznych szkoła wypadała dobrze<sup>20</sup>.

Od 13 lutego 1884 r. katolickiemu nauczycielowi powierzono prowadzenie lekcji religii w jednej ze szkół wiejskich, prawdopodobnie w Bałoszcach, jedynie raz w tygodniu, w środy. Z uwagi na niewielką liczbę uczniów opisywanej konfesji w tamtejszym obwodzie szkolnym (5+5+4), wypłata rekompensaty nie leżała w gestii władz szkolnych. Ze względu na znaczną odległość od Susza przekazywano nauczycielowi każdorazowo 2,50 marki, a zatem 90–100 marek rocznie. Jedną trzecią tej sumy ofiarowywała miejscowa wspólnota katolicka. O pozostałą kwotę zabiegano u dobroczyńców, m.in. poprzez prośby umieszczane w prasie i czasopismach katolickich<sup>21</sup>.

## Duszpasterstwo wojskowe

Duszpasterstwo wojskowe zostało wprowadzone w Suszu w 1832 r. na skutek porozumienia zawartego pomiędzy biskupem Józefem Hohenzollernem

<sup>17</sup> Idem, *Mission Rosenberg, Westpreußen, Diöcese Culm*, s. 61; por. M. Jodkowski, *Geneza i powstanie katolickiej placówki duszpasterskiej w Suszu*, s. 255.

<sup>18</sup> F. Loeper, *Mission Rosenberg, Westpreußen, Diöcese Culm*, s. 61.

<sup>19</sup> Arch. Paderborn, Teczka: Rosenberg (15 II 1884).

<sup>20</sup> F. Loeper, *Mission Rosenberg, Westpreußen, Diöcese Culm (Schluß)*, s. 69.

<sup>21</sup> Arch. Paderborn, Teczka: Rosenberg (15 II 1884); F. Loeper, *Mission Rosenberg, Westpreußen, Diöcese Culm (Schluß)*, s. 70. O zbiorcach pieniężnych na potrzeby szkoły katolickiej w Suszu zob. *Amtliches Kirchenblatt für die Diözese Culm* 1880, nr 6, s. 35; 1883, nr 4, s. 32; 1885, nr 1, s. 6.

a ówczesnym nadprezydentem prowincji pruskiej Heinrichem Theodorem von Schön. Msze św. odprawiano dwukrotnie w ciągu roku w kościele ewangelickim. Od 1865 r. katolickie nabożeństwa celebrowano już czterokrotnie w ciągu roku: dwukrotnie we wspomnianym kościele i dwukrotnie w miejscowej gospodzie. Wybór tego ostatniego miejsca był podyktowany brakiem akceptacji konsystorza królewieckiego na częstsze sprawowanie mszy św. w świątyni ewangelickiej. Groźba likwidacji duszpasterstwa w suskim garnizonie pojawiła się na początku kulturkampfu. W 1873 r., a zatem po usunięciu z urzędu biskupa połowego Franza Adolfa Namszanowskiego, w wielu garnizonach, w tym również w Suszu, żądano deklaracji nie tylko od duchowieństwa, ale i od odbywających służbę żołnierzy, czy są „nowokatolikami” czy „starokatolikami”. Kiedy pytanie spotkało się z niezrozumieniem ze strony żołnierzy, stawiano kolejne, dotyczące stosunku do papieża. Ponieważ żołnierze aprobowali jego urząd, duszpasterstwo garnizonu suskiego pozostawiono księżom katolickim. Nieznacznie zmieniły się jednak zwyczaje. Do początków kulturkampfu doprowadzano żołnierzy katolickich w dni świąteczne do oratorium, natomiast później mogli uczestniczyć w nabożeństwach według własnego uznania. Skutkowało to zwiększającą się ich absencją na mszach św. Rzadko który bowiem żołnierz miał odwagę zameldować chęć wzięcia udziału w liturgii, narażając się przy okazji na dokuczliwe uwagi ze strony kolegów. Ostatecznie na życzenie żołnierzy stacjonujących w Suszu, przywrócono wcześniej praktykowany zwyczaj animowanego odgórnie, wspólnotowego uczestnictwa we mszy św.<sup>22</sup>

## Duszpasterstwo więzienne

Od początku funkcjonowania suskiej kuracji, za pozwoleniem ówczesnego dyrektora miejscowego więzienia, osadzeni słuchali nauk głoszonych przez duszpasterza, a także uczestniczyli w kilkakrotnych nabożeństwach sprawowanych w oratorium więziennym oraz mieli możliwość przyjmowania sakramentów świętych. Od października 1879 r. uległa zmianie liczba katolickich więźniów. Zgodnie bowiem z nową rejonizacją więziennictwa, w Suszu zaczęli odbywać karę skazani mieszkający w powiecie sztumskim, w którym dominowała ludność katolicka. Z powodu przepełnienia do opisywanego więzienia kierowano również osadzonych z Elbląga, którzy odbywali karę pozbawienia wolności poniżej 12 miesięcy. Zgodnie z miesięcznymi wykazami, w 1880 r. przebywało w suskim więzieniu przeważnie 20–30 katolików. Warto nadmienić, że przed wspomnianą

<sup>22</sup> F. Loeper, *Mission Rosenberg, Westpreußen, Diocese Culm (Schluß)*, s. 70.

deregulacją było ich jedynie pięciu<sup>23</sup>. Na podstawie regulaminu z 16 marca 1881 r., wdrożonego przez wymiar sprawiedliwości, a dotyczącego funkcjonowania więzień, we wszystkich tego rodzaju placówkach, gdzie liczba osadzonych danej konfesji chrześcijańskiej stanowiła około 10%, gwarantowano możliwość opieki duszpasterskiej oraz uczestniczenia w nabożeństwach. W przypadku przynajmniej 10 więźniów danej konfesji, nabożeństwa miały się odbywać raz na miesiąc. Gdy liczba osób odbywających karę wynosiła 50, duchowny mógł celebrować nabożeństwa dwa razy w miesiącu<sup>24</sup>. Pojawiły się przy okazji postulaty unormowania spraw finansowych dotyczących rekompensaty za pracę duszpasterza suskiego w więzieniu. Wbrew oczekiwaniom władze państwowe odrzuciły roszczenia suskiego kuratusa. Dopiero bezpośrednie pismo adresowane do Królewskiej Prokuratury Naczelnej (Königliche Oberstaatsanwaltschaft) przyniosło spodziewany skutek. Zgodnie z podjętym rozporządzeniem, od 1882 r., w każdą третią niedzielę miesiąca, po mszy św. celebrowanej dla członków miejscowej stacji misyjnej, miała odbywać się msza św. (binatio) wraz z kazaniem w więzieniu. W każdą zaś ostatnią niedzielę miesiąca, po południu, duszpasterz był zobligowany do odwiedzin więźniów w ich celach. Władze państwowe w ramach rekompensaty za posługę oraz wydatki poniesione z tytułu celebracji liturgicznych wypłacały kuratusowi 150 marek<sup>25</sup>. Do niego należała również troska o niezbędne paramenty i utensylia liturgiczne. Z tego powodu ks. Loeper zwracał się w 1882 r. z prośbą do zarządu generalnego Stowarzyszenia św. Bonifacego w Paderborn o ufundowanie kielicha i pateny<sup>26</sup>.

## Finanse placówki duszpasterskiej

W 1879 r. Stowarzyszenie św. Bonifacego i Wojciecha w Pelplinie przekazało na rzecz utrzymania placówki misyjnej oraz szkoły katolickiej w Suszu 2220 marek<sup>27</sup>. Wskutek problemów związanych z funkcjonowaniem Stowarzyszenia św. Bonifacego w Dorsten, które przed kulturkampfem przeznaczało na rzecz duszpasterza suskiego 900 marek rocznie, zmniejszono w 1880 r. dotację do

<sup>23</sup> Ibidem; zob. także M. Jodkowski, *Geneza i powstanie katolickiej placówki duszpasterskiej w Suszu*, s. 254.

<sup>24</sup> F. Loeper, *Mission Rosenberg. Westpreußen, Diocese Culm (Schluß)*, s. 70–71.

<sup>25</sup> Ibidem, s. 71; Pielgrzym 1882, nr 3, z 10.01.

<sup>26</sup> Arch. Paderborn, Teczka: Rosenberg, Der Missionspriester Loeper bittet um einen Kelch nebst Patene (Rosenberg Wpr., den 20. Januar 1882).

<sup>27</sup> *Nachweise über Einnahme und Ausgabe des Bonifacius-Vereins für das Jahr 1879*, Bonifatiusblatt 1880, nr 8, s. 113.



333 marek. Cztery lata później zapomogła miała wynieść jedynie 165 marek<sup>28</sup>. W tym czasie kapitał fundacji kościelnych stanowił 1297,91 marek (dwie fundacje), zaś proboszczowskich (tzw. fundusz dotacji suskiego duszpasterza oraz fundacje mszalne) – 11 250 marek<sup>29</sup>.

Ważnym źródłem dochodów suskiego kuratusa były fundacje mszalne. W latach 1870–1874 otrzymano siedem tego rodzaju fundacji od członków Stowarzyszenia św. Bonifacego w Dorsten oraz jedną, dość pokaźną, od anonimowego fundatora z Raesfeld na 52 msze św. sprawowane w każdy piątek. W okresie kulturkampfu nie odnotowano takich inicjatyw. Dopiero w 1883 r. ofiarowano suskiej placówce misyjnej trzy fundacje. Kapitał jednej z nich, o wartości 150 marek, przekazał za pośrednictwem zarządu generalnego Stowarzyszenia św. Bonifacego w Paderborn ks. Peus z Kronburga. W sumie odprawiano 72 msze św. w ramach ustanowionych fundacji. Warto nadmienić, że w połowie lat osiemdziesiątych XIX w. najmniejszy kapitał potrzebny do erygowania fundacji wynosił 100 marek. Odsetki pochodzące z takiego kapitału przeznaczano, w zależności od treści zaaprobowanego aktu fundacyjnego, na rzecz kasy kościelnej, duszpasterza oraz pracowników kościelnych<sup>30</sup>.

W roku fiskalnym 1883 r. pensja ks. Loepera składała się z następujących donacji: z fundacji mszalnych i tzw. funduszu dotacji suskiego duszpasterza – 350 marek, z *iura stole* oraz kartek do spowiedzi św. wielkanocnej – około 50 marek, z kasy państwowej za posługę duszpasterską w więzieniu – 120 marek, z diecezjalnego komitetu Stowarzyszenia św. Bonifacego i Wojciecha w Pelplinie łącznie z zapomogą przekazywaną ze Stowarzyszenia św. Bonifacego w Dorsten – 1200 marek, a także z kasy biskupiej w ramach prowizji od ulokowanego funduszu budowy kościoła – 300 marek. W sumie roczne dochody suskiego duszpasterza opiewały na 2020 marek<sup>31</sup>. Katolicki nauczyciel, który pełnił jednocześnie funkcję organisty i zakrystiana, pobierał niemal całe wynagrodzenie ze Stowarzyszenia św. Bonifacego. W roku 1883 r. składało się na nie m.in.: 300 marek z kasy diecezjalnej tegoż stowarzyszenia w Kolonii, 225 marek – z kasy diecezjalnej stowarzyszenia w Münster, a także 390 marek na mieszkaniu i opał z diecezjalnego komitetu stowarzyszenia w Pelplinie. Poza tym mógł on liczyć na dobrowolną zapomogę od duchowieństwa dekanatu lubawskiego, do którego należała misyjna placówka w Suszu<sup>32</sup>. W sumie jego roczna pensja

<sup>28</sup> F. Loeper, *Mission Rosenberg, Westpreußen, Diocese Culm*, s. 60.

<sup>29</sup> Arch. Paderborn, Teczka: Rosenberg (15 II 1884).

<sup>30</sup> Arch. Paderborn, Teczka: Rosenberg, Kuria Biskupia w Pelplinie do zarządu generalnego Stowarzyszenia św. Bonifacego w Paderborn (27 XII 1883); F. Loeper, *Mission Rosenberg, Westpreußen, Diocese Culm*, s. 60–61.

<sup>31</sup> Arch. Paderborn, Teczka: Rosenberg (15 II 1884).

<sup>32</sup> F. Loeper, *Mission Rosenberg, Westpreußen, Diocese Culm (Schluß)*, s. 69.

wynosiła wówczas 974,25 marki<sup>33</sup>. Należy także dodać, że ewentualną nadwyżkę finansową kapitalizowano z myślą o dopłatach do pensji nauczycielskiej. Wartość tych funduszy w 1884 r. stanowiła 5017,52 marki<sup>34</sup>.

## Dojazdowa stacja misyjna w Zalewie

W Zalewie, położonym w powiecie morąskim o dominującej liczbie ludności ewangelickiej, oddalonym 3,5 mili od Susza, już od 1832 r. odprawiano dla żołnierzy katolickich miejscowego garnizonu początkowo dwie, a następnie cztery msze św. w kościele ewangelickim. Niestety, w 1858 r. doszło do niewyjaśnionego zdarzenia, po którym uniemożliwiono katolikom celebrowanie liturgii we wspomnianej świątyni. Otóż po jednej z mszy św. zauważono, że obrazy ukazujące Marcina Lutra i Filipa Melanchtona, znajdujące się w zakrystii, powieszono przodem do ściany. Podejrzenia kapitana garnizonu nie obciążały jednak ani katolickiego duchownego, ani jego kościelnego. Chociaż padły klarowne zapewnienia ze strony katolików, zarząd miejscowego kościoła ewangelickiego, za pozwoleniem konsystorza, cofnął im wcześniejszą zgodę na korzystanie z kościoła<sup>35</sup>. Magistrat w Zalewie umożliwił sprawowanie liturgii katolickiej w budynku szkolnym. Kiedy jednak dwukrotnie skorzystano z sali szkolnej, pojawiły się sugestie ze strony władz miejskich, aby msze św. celebrować w ferie bądź w dni targowe, ponieważ zakłócały one przebieg lekcji. Katolicy odrzucili tę alternatywę. Wkrótce przeniesiono także żołnierzy do innego garnizonu. Po opuszczeniu Zalewa przez wspomniany szwadron, katolicy zostali pozbawieni opieki duszpasterskiej. Najbliższy kościół tejże konfesji znajdował się w oddalonym 3,5 mili Dzierzgoniu. Ze względu jednak na zły stan dróg rzadko podróżowano do tego miasta<sup>36</sup>.

Ostatecznie zalewski szklarz zaproponował, że udostępni swoje mieszkanie na celebrację mszy św. W konsekwencji biskup chełmiński polecił w 1864 r. dziekanowi dzierzgońskiemu, aby sprawować cztery razy w roku nabożeństwa w Zalewie oraz otoczyć opieką duszpasterską tamtejszych katolików. Rekomensatę za tę posługę miała wypłacać diecezjalna kasa Stowarzyszenia św. Bonifacego i Wojciecha w Pelplinie<sup>37</sup>. Od 1872 r. pieczę nad opisywaną wspólnotą

<sup>33</sup> Arch. Paderborn, Teczka: Rosenberg (15 II 1884).

<sup>34</sup> Arch. Paderborn, Teczka: Rosenberg (15 II 1884); F. Loeper, *Mission Rosenberg, Westpreußen, Diözese Culm (Schluß)*, s. 70.

<sup>35</sup> F. Loeper, *Die Nothstätte Saalfeld (Ostpr., Diözese Culm)*, Bonifatiusblatt 1884, nr 5, s. 71–72.

<sup>36</sup> Ibidem, s. 72.

<sup>37</sup> Ibidem; M. Jodkowski, *Dzieje katolickiej placówki duszpasterskiej w Morągu w XIX wieku*, Studia Elbląskie 14 (2013), s. 86.

katolicką powierzono duszpasterzowi suskiemu. Stan techniczny niewielkiego domu szklarza pozostawiał wówczas wiele do życzenia. Wydawał się zresztą bardzo niski, a na dodatek znajdował się na rogu dość ruchliwej ulicy, wskutek czego pojawiały się zakłócenia w przebiegu nabożeństwa. Warto nadmienić, że dziekan dzierzgoński od początku brał pod uwagę ewentualność kupna odpowiedniego budynku na cele kultu. Ponadto, należało żywić nadzieję, że liczba nabożeństw wzrośnie z 4 do 12 w ciągu roku, a ostatecznie Zalewo otrzyma własnego duszpasterza. Dziekan prezentował władzom diecezjalnym wiele ofert kupna domów w Zalewie, jednak z powodu niewielkiej liczby miejscowych katolików, jak również brakujących środków finansowych, wstrzymano się z realizacją powyższych planów. Kiedy w 1880 r. skierowano podobną prośbę, uzyskano po raz kolejny odpowiedź odmowną<sup>38</sup>. Szczególnym wydarzeniem w życiu katolików z Susza i Zalewa była procesja do Jerzwałdu z okazji jubileuszu 50. rocznicy sakry biskupiej papieża Piusa IX<sup>39</sup>.

W 1883 r. żona jednego z urzędników zalewskich, żyjąca w małżeństwie mieszanym wyznaniowo, użyczyła nieodpłatnie pomieszczenia na cele kultu katolickiego (za wynajem dotychczasowego lokalu płacono od 1872 r. 30 marek rocznie)<sup>40</sup>. Każdorazowo również gościła duszpasterza i organistę z Susza<sup>41</sup>. Należy wspomnieć, że w tym oratorium znajdowała się fisharmonia подарowana przez jednego z księży diecezji chełmińskiej<sup>42</sup>.

W 1884 r. nadal sprawowano w Zalewie jedynie cztery msze św. w ciągu roku. Podobnie zresztą było w Morągu, do którego dojeżdżał kuratus z Miłakowa. Władze kościelne nosiły się z zamiarem ustanowienia duszpasterza, któremu można byłoby powierzyć jednocześnie troskę o Morąg i Zalewo. Miałyby zamieszkać w Morągu i stamtąd przyjeżdżać przynajmniej raz w miesiącu do Zalewa, gdzie w wynajętym lokalu sprawowałyby msze św. Ks. Loeper uważał, że stojące na przeszkodzie kwestie uposażenia morąskiego duszpasterza, które uniemożliwiały realizację powyższych planów, nie stanowiły w rzeczywistości większego problemu. Toczyły się bowiem negocjacje z duchowieństwem dekanatu Brühl w archidiecezji kolońskiej dotyczące przekazywania zapomogi po 900 marek rocznie na powyższy cel. Zresztą posiadano już gwarancję rokrocz-

<sup>38</sup> F. Loeper, *Die Nothstätte Saalfeld (Ostpr., Diözese Culm)*, s. 72; por. M. Jodkowski, *Dzieje katolickiej placówki duszpasterskiej w Morągu w XIX wieku*, s. 86–87; M. Jodkowski, *Geneza i powstanie katolickiej placówki duszpasterskiej w Suszu*, s. 254.

<sup>39</sup> M. Jodkowski, *Geneza i powstanie katolickiej placówki duszpasterskiej w Suszu*, s. 254.

<sup>40</sup> F. Loeper, *Die Nothstätte Saalfeld (Ostpr., Diözese Culm)*, s. 73; M. Jodkowski, *Dzieje katolickiej placówki duszpasterskiej w Morągu w XIX wieku*, s. 87; zob. także M. Jodkowski, *Geneza i powstanie katolickiej placówki duszpasterskiej w Suszu*, s. 254.

<sup>41</sup> F. Loeper, *Die Nothstätte Saalfeld (Ostpr., Diözese Culm)*, s. 73.

<sup>42</sup> *Ibidem*.

nej dotacji o wartości 300 marek na rzecz wynagrodzenia morąskiego duszpasterza<sup>43</sup>.

W 1884 r. podano informację, że w Zalewie od wielu lat na Wielkanoc uczestniczyło w nabożeństwach od 40 do 50 wiernych, w pozostałe dni – od 20 do 25 (w tym od 10 do 15 osób z tegoż miasta). Na Święta Wielkanocne przystępowało do komunii św. przeważnie 30 osób, zaś w ciągu roku – od 5 do 10. Rocznie chrzczono jedno dziecko, rzadziej 2–3. Zazwyczaj do Pierwszej Komunii Świętej dopuszczano również jedną osobę. Wynikało to przede wszystkim z dużego udziału małżeństw mieszanych w lokalnej wspólnocie katolickiej. Dzieci pochodzące z takich rodzin chrzczono najczęściej w świątyni ewangelickiej. W konsekwencji, wyznając tę wiarę, przystępowały także do konfirmacji. Kandydaci do Pierwszej Komunii Świętej i zapewne bierzmowania (Katechumenen) przebywali od Świąt Wielkanocnych do Zielonych Świątek w Suszu. Mieszkając u tamtejszych rodzin uczestniczyli w codziennej katechezie. Treści, które bez jakiegokolwiek wcześniejszej wiedzy, przyswoili w tym siedmiodzielnym okresie, miały, zdaniem suskiego kuratusa, wystarczyć na całe życie. Ponieważ wywodzili się oni najczęściej z ubogich rodzin, ich utrzymanie w tym czasie leżało w gestii ks. Loopera. Na szczęście pewien dobroczyńca z Gdańska, który ostatecznie w Ameryce wstąpił do zakonu benedyktynów, przekazał w 1883 r. ze swojego majątku 500 marek na cele teje zalewskiej młodzieży<sup>44</sup>.

Duszpasterz suski odnotował w 1884 r., że małżeństwa zawierane w Zalewie od 1869 r. były mieszane wyznaniowo. Dopiero w 1883 r. katolicki ślub zawarły dwie pary, żyjące od wielu lat w związkach cywilnych. Odwiedziny osób chorych należały do rzadkości. Wymagały od ks. Loopera przede wszystkim całodziennego podróży. Większa część zgonów następowała bez uprzedniego zaopatrzenia w sakramenty święte. Duszpasterz mieszkał zbyt daleko, a protestancy członkowie rodzin nie znali wystarczająco dobrze zasad wiary katolickiej, aby informować księdza o potrzebie udzielania wiatyku umierającym. Zmarłych chowano zazwyczaj na protestanckim cmentarzu bez liturgicznej oprawy<sup>45</sup>.

## Zakończenie

Dzieje suskiej placówki duszpasterskiej w latach 1879–1884 stanowią przykład funkcjonowania wspólnoty katolickiej na obszarach diaspory. Niewielka liczba wiernych nie mogła zagwarantować wystarczającego finansowania kuracji,

<sup>43</sup> Ibidem, s. 72.

<sup>44</sup> Ibidem, s. 73.

<sup>45</sup> Ibidem.

stał wspierali ją katolicy nie tylko z macierzystej diecezji, ale również z zachodnich części Niemiec. Nieocenioną rolę odegrało w tym względzie Stowarzyszenie św. Bonifacego, za pośrednictwem którego przekazywano rokrocznie dotację na rzecz opisywanej placówki. Determinacja i kreatywność miejscowego kuratasa, ks. Franza Alberta Loepera, przyczyniły się do zdynamizowania działań duszpasterskich, skierowanych nie tylko do miejscowej ludności, ale także do żołnierzy czy też więźniów. Pomimo doświadczanych przez lokalną wspólnotę katolicką skutków kulturkampfu, nie zrezygnowano z planów budowy kościoła, dzięki któremu kuracja suska mogła zostać przekształcona w pełnoprawną parafię.

## KATOLICKA PLACÓWKA DUSZPASTERSKA W SUSZU W LATACH 1879–1884

(STRESZCZENIE)

Katolicka kuracja w Suszu borykała się z wieloma trudnościami, wynikającymi m.in. z usytuowania na obszarach diaspory. Niewielka liczba wiernych należących do tej placówki nieustannie wzrastała, chociaż w 1879 r. liczba zgonów przewyższała liczbę chrztów. W 1883 r. odnotowano już 412 osób tej konfesji skupionych wokół Susza i okolic. Szczególną opieką otaczano młodsze pokolenia, zapewniając im możliwość edukacji w prywatnej szkole katolickiej w Suszu. Kontynuowano posługę duszpasterską wśród miejscowych żołnierzy oraz podjęto szereg inicjatyw zmierzających do intensyfikacji opieki pastoralnej nad więźniami. Kuratus suski ks. Franz Albert Loeper dojeżdżał do Zalewa, aby sprawować cztery razy w roku msze św. dla tamtejszych katolików. Funkcjonowanie placówki duszpasterskiej było uzależnione od wsparcia katolików nie tylko z diecezji chełmińskiej, ale również spoza granic lokalnego Kościoła. Szczególną rolę w tym względzie odegrało Stowarzyszenie św. Bonifacego, które dotowało m.in. wynagrodzenie duszpasterza oraz nauczyciela katolickiego w Suszu.

## CATHOLIC PASTORAL INSTITUTION IN SUSZ IN THE YEARS 1879–1884

(SUMMARY)

The Catholic pastoral institution in Susz struggled with numerous difficulties, resulting from, among others, the location in the areas of diaspora. However, the small number of worshippers belonging to this institution increased consistently, although in 1879, deaths outnumbered baptisms. In 1883, already 412 people of this creed were noted in Susz and the surrounding areas. Younger generations were the subject of special care – they had the possibility to be educated in a private Catholic school in Susz. Pastoral services were continued among local soldiers and a number of initiatives leading to the intensification of pastoral care of prisoners were undertaken. The priest of Susz, Franz Albert Loeper, travelled to Zalewo four times a year in order to celebrate Mass for the local Catholics. The function of the pastoral institution depended on the support of Catholics not only from the Bishopric of Culm, but also from outside the local Church community. The St. Boniface Association played a special role in this respect. It subsidized, among others, the remuneration of the priest and of the Catholic teacher in Susz.

## DIE KATHOLISCHE SEELSORGESTELLE IN ROSENBERG/SUSZ IN DEN JAHREN 1879 BIS 1884

### (ZUSAMMENFASSUNG)

Die katholische Kuratie in Rosenberg/Susz kämpfte mit vielfältigen Problemen, die u. a. daher rührten, dass sie sich in der Diaspora befand. Die zunächst kleine Anzahl der Gläubigen, die zu dieser Einrichtung gehörten, stieg jedoch kontinuierlich an, wobei man allerdings noch für das Jahr 1879 feststellen musste, dass die Zahl der Todesfälle die Zahl der Taufen überstieg. Im Jahre 1883 notierte man bereits 412 Personen katholischer Konfession in Rosenberg/Susz und Umgebung. Eine besondere Betreuung erfuhren Kinder und Jugendliche, indem man ihnen die Möglichkeit zum Schulbesuch in der katholischen Privatschule in Rosenberg/Susz bot. Mit dem seelsorgerischen Dienst an den vor Ort stationierten Soldaten fuhr man fort und rief ebenso eine Reihe von Initiativen ins Leben mit dem Ziel, die geistliche Betreuung von Gefängnisinsassen zu intensivieren. Der Kuratus von Rosenberg/Susz, Pfr. Franz Albert Loeper fuhr nach Saalfeld/Zalewo, um dort viermal im Jahr die Heilige Messe mit den dortigen Katholiken zu feiern. Die Existenz der Seelsorgestelle war abhängig von der Unterstützung durch Katholiken nicht nur aus dem Bistum Kulm, sondern auch von der Unterstützung von weiter her. Eine besondere Rolle spielte hierbei der Bonifatiusverein, der u. a. die Vergütungen für den Geistlichen sowie den katholischen Lehrer in Rosenberg/Susz sicher stellte.